

K.M.S, Inne serca, to samo uczucie

To nie tak że nie chce słuchać Cię i serca bieg gdzieś puszcza w cień
lecz czasem słowa ranią bardziej niż by chciały wiesz
czuję w nich lęk serc boją się że więcej
już nie wytrzymasz, nie wytrzymam a chcąc szczęście SZCZĘŚCIE
popelniam błędy to już wiemy
też popełniasz i problemy mnożą stres złości i nerwy a
my trwamy dalej mamy siebie i tą wiarę
że to co czujemy razem nam przez palce nie ucieknie UCIEKNIE
nie mów że znamy się za dobrze
ja poznaje Cię na co dzień Twoje oczy, Twoje dłonie
Twoje problemy i strach to co cieszy i co boli a
chciałbym wyleczyć chociaż jedną z ran JEDNĄ Z RAN
ty i ja to przeciwieństwa
inna bajka inny wszechświat inne serca i wspomnienia a
to bez znaczenia bo kocham Cię właśnie taką TAKĄ
nie chce by coś się pozmieniało

Może się martwisz też a może się martwię sam
lecz bałbym się znów poznać smutnej samotności smak
to czarno-biały świat bez uczuć i doznań czas CZAS
a ja bym nie chciał go z powrotem znać
może to wszystko sen, a może nie
gorzej by było gdybym nigdy nie mógł spotkać Cię
związek to miłość dwojga ludzi którzy mają cel MAJĄ CEL
podzielić życie na pół i je przejść
to wszystko ma swoje złe dobre strony
szukamy siebie w sobie by potem nie czuć zawodu
rzucamy szczęście na stół grając wa bank by móc potem
spokojniej obrać dalszą drogę DROGĘ
często kłócimy się lecz tkwimy w tym oboje razem
musimy zniszczyć to co milczy w nas gdy mamy szansę
powiedzieć sobie nawzajem to co nas dręczy bo
uczucie się nie psuje jedynie przez nasze błędy